

Magdalena Czachorowska

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

## **Idiolekt Bolesława Prusa. Przegląd najnowszych ustaleń**

W 30 tomie „Poznańskich Studiów Językoznawczych” ukazał się artykuł píoła Anny Kozłowskiej [2015] pt. *Miejsce badań nad idiolektem w obrębie językoznawstwa*. W zakończeniu pracy znalazło się spostrzeżenie: „fenomen indywidualnej umiejętności mówienia fascynuje lingwistów coraz bardziej” [Kozłowska 2015: 78]. Przedmiotem takiego zainteresowania stał się także język jednego z największych pisarzy i publicystów polskiego pozytywizmu – Bolesława Prusa.

Artykuł ten ma za zadanie przybliżenie ustaleń dotyczących cech charakterystycznych pisarstwa Prusa, pochodzących z publikacji monograficznych, które ukazały się w ostatnim dziesięcioleciu, po 2006 roku, ponieważ nie są tak znane, jak wcześniejsze uwagi na temat idolektu pisarza, umieszczone choćby w opracowaniach Jana Stanisława Bystronia [1922] czy Józefa Bachórze [1998]. Uwagi na temat pisarstwa Prusa podzielone zostały na kilka bloków tematycznych.

### **1. Słownictwo topograficzne<sup>1</sup>**

Za słownictwo topograficzne uznać należy wszelkie leksemy, które definicyjnie i kontekstowo nazywają elementy przestrzeni – ukształtowanie terenu, charakterystyczne punkty i obiekty znajdujące się na nim. Zbiór leksemów opisujących topografię w całej twórczości Prusa jest niewielki i obejmuje jedynie 130 jednostek wyrazowych. Jest kilka przyczyn tak małej reprezentacji określeń

---

<sup>1</sup> Materiał leksykalny do analizy wyekscerpowany został z *Wyboru pism* Bolesława Prusa [1957]. W przypisach do poszczególnych nowel i powieści Prusa zamiast nazwiska autora i daty będę podawała tytuły utworów.

topograficznych na kartach twórczości pisarza. Aleksander Głowacki nie lubił podróżować, nie bawiły go ani wycieczki podmiejskie, ani dalekie podróże. Po osiedleniu się na stałe w Warszawie sporadycznie i na krótko opuszczał miasto, które stało się jego bezpiecznym lokum. Czasami pojechał dokądś z odczytem (np. do Lublina)<sup>2</sup>, wziął udział w polowaniu (np. w okolicach Siedlec), spłynął Wisłą do Płocka, ale były to tylko okazjonalne wyprawy. W miarę bezpiecznie musiał czuć się w Nałęczowie, w którym spędzał z żoną wakacje od 1882 aż do 1910 roku. Jedyną wielką podróż Prusa trwała 15 tygodni. Na jej trasie znalazły się Berlin, Drezno, Karlsbad, Norymberga, Stuttgart, dalej Prus podróżował koleją do Rapperswilu. Ostatnim postojem na trasie był Paryż. „Lęk przestrzeni sprawia, że może zwiedzać tylko część miasta położoną na prawym brzegu Sekwany” [Bolesław Prus. *Kalendarz życia i twórczości* 1969: 473]. Właśnie rozwijająca się stale agorafobia była powodem niechęci Prusa do wszelkich środków lokomocji, otwartych przestrzeni, rozległych widoków, otwartej panoramy, szerokich horyzontów. Z tego samego powodu pisarz pewnie czuł się w zamkniętej przestrzeni miasta, jego wyobrażenia „bezpiecznie” otulona była naturalnymi ograniczeniami architektonicznymi. I zapewne z tej przyczyny większość opowiadań i nowel Prusa umieszczona została w scenerii krajobrazu miejskiego albo Warszawy, albo innego prowincjonalnego miasteczka Kongresówki. Jedyną wielką europejską stolicą opisaną przez autora *Lalki* był Paryż, jednak szczegółowa analiza sposobu, w jaki pisarz przedstawił miasto, przekonuje, że głównie korzystał z przewodników i informatorów na temat francuskiej stolicy, nie zaś ze wspomnień zebranych w czasie zagranicznych wojaży. Zupełnie osobne miejsce zajmują opisy topograficzne zamieszczone w *Faraonie*. Prus musiał bowiem opisać realia nieznane czytelnikowi. Choć deskrypcji topograficznych jest stosunkowo niewiele w jego pisarstwie, można jednak wskazać pewne prawidłowości w zakresie konstrukcji opisów pejzaży, ich miejsca w strukturze utworów oraz ich budowy.

Po pierwsze prezentacja topograficzna, jeśli istnieje, zajmuje pozycję inicjalną w tekście, tzn. jest zazwyczaj elementem introdukcji. Struktura fabuły *Faraona* ma budowę trójdzielną. Zasadniczą narrację poprzedza fragment, który jest *de facto* wstępem, rodzajem wykładu na temat ustroju panującego w Egipcie, gospodarki, warunków klimatycznych, położenia geograficznego, zawiera informacje na temat topografii terenu, na którym będzie rozgrywać się akcja utworu. Topografia przedstawiona jest w sposób ogólnikowy – dotyczy warunków krajobrazowych całego kraju; ma za zadanie wprowadzić czytelnika w egzotyczne realia Egiptu:

---

2 Informacje na temat podróży Prusa zob. [Bolesław Prus. *Kalendarz życia i twórczości* 1969].

Egipt – jest to żyzny wąwóz między pustynią Libijską i Arabską. Głębokość jego wynosi kilkaset metrów, długość sto trzydzieści mil, średnia szerokość zaledwie milę. Od zachodu – łagodne, ale nagie wzgórza libijskie, od wschodu strome i popękane skały arabskie są ścianami tego korytarza, którego dnem płynie rzeka – Nil. [*Faraon* 9: 7]<sup>3</sup>

Podobne miejsce w tekście zajmuje prezentacja fabularnej rzeczywistości topograficznej w *Anielce*. Opis, umieszczony bezpośrednio po prezentacji głównej bohaterki, zaczyna się od słów:

Na obszarze kilkuset morgów spotykają [dzieci – M.Cz.] wielką różnorodność widoków, napawających wrażeniami prostymi i spokojnymi młode dusze. Tam niebo nie jest próżnią między domami, ale samoistnym sklepieniem, które dobry Bóg rozciągnął nad światem i oparł na falistym polu. Tam są łąki pachnące, przezroczyste i chłodne strumienie, w których pływa obfitość małych rybek. Łany jasnozielonych kłosów żyta kołysze wiatr jak niestrudzona niańka [...]. [*Anielka* 4: 7]

Ten sam schemat fabularny powielony został przez Prusa w innej powieści – *Placówce*. Pierwsze zdanie pierwszego rozdziału brzmi: „Spod pagórka nie większego od chaty wypływa źródło rzeki Białki” [*Placówka* 4: 221]. Następująca po tym zdaniu ekspozycja plenerowa poprzedza prezentację Ślimaka z rodziną i jego zagrody:

Na przestrzeni mili Białka płynie równiną. Lasy, wsie, drzewa w polu, krzyże na drogach widać jak na dłoni, zmieniające się w miarę odległości [...].

Ale po przejściu mili w stronę południa znajdziemy inny kraj. Płaskie brzegi Białki wznoszą się i oddalają od siebie, gładkie pole nabrzmiewa pagórkami, ścieżka idzie do góry, to opada na dół, znowu idzie w górę i znowu spada coraz gwałtowniej i częściej. [*Placówka* 4: 221]

Po drugie Prus wykorzystywał deskrypcje topograficzne jedynie w funkcji informacyjnej, bez osobistych refleksji. Najczęściej opisy są monosensoryczne, bo uwaga pisarza zwrócona jest na odbiór tylko jednym zmysłem, najczęściej wzrokiem, który pozwala na dostrzeżenie określonych warunków terenowych, rodzajów i gatunków roślinności dominującej na tym terenie, czasami kolo-

---

3 Wszystkie cytaty z tekstów Prusa pochodzą z *Wyboru pism* [zob. Prus 1957]. W przypisach podaję kolejno tytuł i numer tomu, a po dwukropku numery stron.

rystyki (przykłady takiego ukształtowania deskrypcji widać w powyższych cytatach).

Po trzecie może najbardziej charakterystyczne dla pisarstwa Prusa jest „nadmierne używanie bezjakościowych elementów opisu (wyliczania, cyfr, geometrii) [...]” [Bystroń 1922: 37], ponieważ „Prus patrzy na świat raczej z punktu widzenia naukowca, aniżeli artysty-plastyka” [Bystroń 1922: 30]. Opisy podporządkowane są uwarunkowaniom przestrzennym. Prus bardzo skrupulatnie stara się układać elementy opisu według ich położenia geograficznego, określając ich lokalizację względem kierunków na linii wschód – zachód, północ – południe lub względem innych obiektów. Przykładem takiej deskrypcji może być fragment opowiadania *Konkurs żniwiarek*:

Zwróciwszy oczy w stronę północno-wschodnią, pan Walenty dostrzegł z daleka kilka budynków z wysokimi kominami, lecz za to w stronie północno-zachodniej parę budynków z wysokimi i kilka z niskimi kominami. W stronie południowo-zachodniej zauważył wiatrak [...]. W tej samej pozycji miał on po prawej ręce ciągnącą się od północy ku południowi drogę, którą przyjechał, a pod nogami ciągnącą się od zachodu ku wschodowi drogę, na której stał obecnie [...]. [*Konkurs żniwiarek*: 1: 112]

## 2. Nazwy barw

Prus, w przeciwieństwie choćby do Stefana Żeromskiego, nie był kolorystą. Zbiory wyrazów tworzące poszczególne pola barw nie są zbyt liczne, zawierają nazwy powszechnie znane, często używane, typowe i zwyczajne. Pole bieli tworzy 5 leksemów: *alabastrowy, biały, kość słoniowa, mleczny, perłowy*. Leksem z jądra tego pola wykorzystywany był przez Prusa przede wszystkim jako określenie postaci, części ich ubiorów, posłużył także do identyfikacji bohaterów (np. biały strój wyróżnia chłopów od niemieckich osadników, biały kolor skóry wyróżnia Europejczyków spośród innych nacji). Rzadko barwa biała jest komponentem szerokich panoramicznych pejzaży. Częściej określa przedmioty opisu kameralnego, np. elementy wyposażenia wnętrza. Pole czerni reprezentowane jest przez 6 określeń: *brunet, czarny, kary, kir, kruczy, szwarc*. Na szczególną uwagę w polu czerni zasługuje ogromna przewaga reprezentacji tekstowej podstawowej barwy pola nad pozostałymi barwami. Barwa czarna określa części ubiorów, części ciała, czasami pomaga w określaniu elementów przyrody oraz pejzaży. Do pola szarości należy 9 nazw, z jednej strony o dużej liczbie użyć tekstowych, z drugiej strony o niskiej frekwencji. Do tych ostatnich należą: *bury* (przede wszystkim określenie umaszczenia zwierząt), *myszaty* (o kotkach), *stalowy* (użyty jeden raz na określenie barwy

oczu kobiectych, drugi raz – ścian pomieszczenia), *trupci* (tylko w złożeniu o twarzy) oraz *żelazny* (budujący obraz zjawisk natury, chmur nabrzmiewających deszczem: „[...] znaczna część nieba [...] zasnuła się ciężkimi chmurami, które szybko zmieniając barwę z popielatego przeszły w kolor żelazny...” [Placówka 4: 396]). W idiolekcie Prusa znalazły się tylko 3 leksemy tworzące pole fioletu (frekwencja 21): *fioletowy*, *fioletkowy*, *liliowy*. Najczęściej, bo aż siedmiokrotnie, barwy tego gniazda określają zmiany, jakie zachodziły w fizjonomii bohaterów pod wpływem silnych emocji, przede wszystkim gniewu lub wstydu, np.:

Drugi raz nie odpowiesz tak Janowi... prawda?... Niewinne te słowa wywoływały piorunujący efekt przy stole. Stasia podniosła brwi wyżej niż zwykle; pan Bronisław wyjął z ust widelec, którym wykluwał zęby; pan Korkowicz zrobił się fioletowy i tak pochylił twarz, że powalał brodę w resztkach mizierii. [Emancypantki 8: 45]

Pole błękitu współtworzy 7 wyrazów: *błękitny*, *chaber*, *granatowy*, *lazurowy*, *niebieski*, *siny*, *szafirowy*. Barwa błękitna występuje np. jako określenie części garderoby, jako komponent wyposażenia wnętrza, stanowi też element charakterystyki postaci. Najwyższą frekwencję ma kolor niebieski, który współtworzy różne składniki świata przedstawionego, głównie zaś panoramiczne opisy krajobrazowe, kiedy to jest atrybutem elementów topografii, zjawisk atmosferycznych, roślinności, architektury i kameralnych opisów postaci bohaterów oraz najrozmaitszych drobnych przedmiotów. Wśród leksemów pola zieleni wymienić można 7 jednostek: *fosforyczny*, *oliwkowy*, *spizowy*, *szmaragdowy*, *szpinakowy*, *tabaczkowy*, *zielony*. Trzy spośród nich zasługują na szczególną uwagę: kolor *fosforyczny* (w wizji na granicy jawy i snu):

Powoli w jego umyśle, dotychczas jakby zasnutym mgłą, poczęł zarysowywać się obraz. Wokulski ciekawie wpatrywał się w niego i dostrzegł – sylwetkę kobiety w objęciach mężczyzny... Obraz ten miał z początku słaby blask fosforycznego światła, potem stał się różowym... żółtawym... zielonkawym... błękitnym... wreszcie zupełnie czarnym jak aksamit. Potem zniknął na kilka chwil i znowu zaczął ukazywać się kolejno we wszystkich barwach, poczynszy od fosforycznej, kończąc na czarnej. [Lalka 6: 409]

Barwa *spizowa* charakteryzowała nocne wody Nilu: „Właśnie księżyc [...] złocił spizowe wody Nilu” [Z legend dawnego Egiptu 3: 186]. Kolor *szpinakowy* natomiast w sposób ironiczny charakteryzuje budynki przedmieścia:

„Ten sznur domów niskich, drewnianych, koloru szpinakowego [...] nazywa się przedmieściem” [*Ze wspomnień cyklisty* 3: 313].

Pole żółci reprezentowane jest w twórczości Prusa przez 12 określeń barw: *blond*, *bursztynowy*, *herbaciany*, *kanarkowy*, *kremowy*, *lniany*, *pergaminowy*, *piaskowy*, *płowy*, *pomarańczowy*, *topaz*, *żółty*. Wśród nazw kolorów tego pola znajdziemy wyznaczniki barwności ustalane na zasadzie kojarzenia przedmiotu z barwą, stąd kolor *herbaciany*: „[...] nagle stanął przed nią [Madzią – M.Cz.] Krukowski i z pełnym elegancji ukłonem podał niewielki bukietik róż. Było kilka białych, dwie herbaciane, jedna żółta i jedna amarantowa” [*Emancypantki* 7: 370]; *kanarkowy*: „W tym miejscu nie było już widać barwy drogi, ale żółtą słomę, szare deski, tabaczkowe sukmany, kanarkowe kapelusze [...]” [*Anielka* 4: 74]; *lniany*: określa tylko kolor włosów; *pergaminowy*: „Gdy zbliżył się jeszcze bardziej, widać było twarz pergaminowej barwy [...]” [*Przemiany* 3: 416]; *topaz*, który wraz z innymi barwami wypełnia poetycki obraz Egiptu w *Faraonie*.

Na pole czerwieni składają się: *amarantowy*, *ceglasty*, *czerwony*, *karmazynowy*, *karminowy*, *koralowy*, *krwawy*, *pąsowy*, *purpurowy*, *różowy*, *rubin*, *rumiany*, *szkarłatny*, *wiśniowy* – razem 14 nazw. I tak np. *amarantowy*, *ceglasty* i *różowy* wykorzystywane były przez pisarza jako określenia szczegółów fizjonomii postaci, części ich garderoby, sprzętów domowych, drobnych przedmiotów; *karmazyn*, *karminowy*, *koralowy* tylko jako cechy charakterystyczne osób; *szkarłatny* i *wiśniowy* określały części garderoby.

Rozbudowane w twórczości Prusa jest pole brązu, bo buduje je aż 20 leksemów: *brązowy*, *brunatny*, *cynamonowy*, *czekoladowy*, *gniady*, *kasztan/kasztanowaty*, *miedziany*, *musztardowy*, *ogorzały*, *opalony*, *orzechowy*, *piwny*, *rdzawy*, *rudy*, *smagły*, *szatyn*, *śniady*, *wątrobiasty*, *zgniły*, *ziemisty*. Choć zbiór nazw jest liczny, to poszczególne nazwy charakteryzują się niską frekwencją. Jednostkowe użycie mają takie leksemy, jak: *cynamonowy* (o paltocie), *musztardowy* (o surducie), *ogorzały* (o twarzy ludzkiej), *piwny* (o barwie oczu), *rdzawy* (o piętnie), *smagły* (o twarzy), *wątrobiasty* (o rękawiczkach) i *zgniły* (o barwie otoczenia). Barwę *złotą* wykorzystuje Prus w tworzeniu zjawisk świetlnych w szerokich panoramach, poza tym pole złota tworzą leksemy *złocisty* i *złoto*. W podobnych kontekstach wykorzystane zostały nazwy z pola srebra: *srebrny*, *srebrzysty*, *srebro* – w deskrypcjach krajobrazowych przepełnionych światłem.

Słownictwo barwne spełniało w twórczości Prusa kilka funkcji. Przede wszystkim jako element opisów, z jednej strony tych obszerniejszych krajobrazów, topografii, elementów przyrody, zjawisk atmosferycznych, z drugiej strony tych bardziej kameralnych – deskrypcji zamkniętych pomieszczeń i bohaterów w nich żyjących. Kolor był ważnym elementem charakterystyki

postaci, opisu ich twarzy rąk, zębów, włosów, także fragmentów garderoby. Kolor oddawał emocje, które targały bohaterami. Na tę cechę pisarstwa Prusa wskazuje Bachórz [1998: LXI]:

[...] warto zatrzymać się przy zastanawiająco licznych, jakby mimochodem rzucanych powiadomieniach o gestach, grymasach, pulsacjach, uśmiechach, bladeściach, rumieńcach i innych tego rodzaju cielesnych objawach stanów wewnętrznych.

Postaci Prusa robią się *szare* na obliczu, *fiolkowe* z gniewu, na przemian *blade* i *fioletowe*, *sinieją*, *bledną* z gniewu, *czerwienieją*, *bledną* i *czerwienią się*, *rumienią się*, na ich twarzach pojawiają się silne *wypieki*, oblewają się *rumieńcem*, na policzkach występują *ceglaste rumieńce*, mają *wypieki*, mają oczy nabiegłe *krwią* i *sine plamy* na policzkach, *ciemnieje* im w oczach, *czarne* płatki zasłaniają im pole widzenia.

### 3. Słownictwo botaniczne

Na określenia ze świata roślin (definicyjne i kontekstowe) składa się 277 jednostek leksykalnych. Wśród nich znajdują się nazwy ogólne drzew, krzewów, kwiatów, roślinności wodnej, nazwy skupisk roślin, nazwy gatunkowe drzew oraz ich części, nazwy gatunkowe krzewów (i ich części), tak samo i elementy, i nazwy gatunkowe kwiatów oraz roślin wodnych, zielnych, runa leśnego, nazwy traw, zbóż, warzyw, owoców itd. Obok wyrazów powszechnie znanych i często używanych, występują na kartach utworów Prusa leksemy, które słowniki języka polskiego oznaczają specjalistycznymi kwalifikatorami, np. stylistycznymi, chronologicznymi. Należą do nich takie leksemy, jak: *kwiecie* (*Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego opatrzył go adnotacją „książkowe”), *ogrodowiny* („przestarzały”), *trześnia* („dawne”). Elementy świata roślinnego nazywane były także przez pisarza wyrazami, które tylko kontekstowo oznaczały części świata przyrody, np.:

- *kobierzec* w znaczeniu ‘niska, gęsta roślinność’: „Niby wyspy na zielonym morzu ukazywały się w ciągu jednego dnia kwieciste kępy: białe, niebieskie, żółte, różowe albo pstre *kobierce*<sup>4</sup>, z których dyszała woń upajająca” [*Faraon* 9: 163].
- *naród* w kontekstowym znaczeniu ‘las, obszar leśny’: „Las padł. [...] Nic z liściastego *narodu* nie uszanował topór drapieżny” [*Placówka* 4: 350].

---

4 Wszystkie wyróżnienia w cytatach pochodzą od autorki artykułu.

- *ramiona* w znaczeniu ‘gałęzie, konary’: „Wiekowe drzewa przy blasku księżyca zamieniły się w olbrzymów wyciągających po Helenkę *ramiona* rosochate i pogięte” [*W walce z życiem* 1: 523].

Elementy świata roślinnego, wobec wcześniejszych twierdzeń o niechęci pisarza do podróżowania i podziwiania krajobrazów, powściągliwości w tworzeniu fabularnych wizji pejzażowych, schematyzmie i oszczędności w kreowaniu deskrypcji, pojawiają się nie tylko jako element świata przedstawionego, mimetycznie odtworzona sceneria określonych wydarzeń, ale także w wielu innych okolicznościach. Mchy i porosty są przedmiotem zainteresowania jednej z postaci *Emancypantek* – Ady Solskiej. Nazwy świata roślinnego pojawiają się więc przy okazji opisów jej badań i eksperymentów botanicznych. Surowe, ascetyczne, sterylne, a co za tym idzie – mało przyjazne wnętrze laboratorium w domu Solskich zostaje ożywione, ocieplone, oswojone za pomocą roślin i kwiatów, które stopniowo umieszcza w nim główna bohaterka – Madzia Brzeska, tym samym rozjaśniając ponure życie swojej przyjaciółki. Kondycja i wygląd obowiązkowego elementu dworku szlacheckiego – ogrodu – jest świadectwem sytuacji majątkowej właściciela. O bankructwie ojca Anielki (bohaterki powieści o tym samym tytule) świadczą „ścieżyna nierówna powoli zarastająca zielskiem” [*Anielka* 4: 26], a wspomnienie, w którym są:

kasztany rodzące biały kwiat, ułożony w piramidkę, a w jesieni kolczaste owoce; klony z liśćmi podobnymi do kaczaj ląpy; akacje z listkami ułożonymi jak zęby gęstego grzebienia i paszczekowatymi kwiatami, które wydają woń słodką, przynęcającą pszczoły. [...] lipy pełne wróbla pilnujących pól i stodoł, wychudłe topole włoskie i szeroko rozgałęzione u dołu a ostre u szczytu smutne świerki. [*Anielka* 4: 25 – zajęła kępa karłowatej wierzbiny *Anielka* 4: 26]

Przyroda, a w szczególności rośliny, jest stałym i nieodzownym komponentem życia wiejskiej społeczności. Dlatego świat roślinny staje się jednym z podstawowych komponentów wypowiedzi postaci o chłopskiej proweniencji. Zmiany w świecie roślin świadczą o przemijaniu czasu, o kolejnych następujących po sobie porach roku. Są rośliny symbolizujące lato – czas rozkwitu, wzrostu i pełni życia. Kiedy zastępują je inne, człowiek otrzymuje wskazówkę, że czas upływa. Z jednej strony są więc symbolem spokoju, szczęśliwości, symbolem arkadyjskim, z drugiej, bywa, symbolem śmierci i przemijania. W noweli *Szkatułka babuni* tytułowa bohaterka, umęczona życiem i złamana przez śmierć swojego ukochanego wnuka, wygląda z utęsknieniem odpoczynku, który mogłaby jej przynieść upragniona śmierć. Czuli bowiem, że



Podobna była do liścia, który postradałszy wrażliwość na promienie słoneczne zwija się apatycznie i usycha. Na wiecznie kwitnącym drzewie ludzkości wyrosły już nowe pączki gwałtownie rwące się do życia, którym ona z kolei obowiązana była ustąpić, jak i jej niegdyś ustąpiono. [*Szkatulka babuni* 2: 19]

Jedną z bardziej lubianych przez Prusa alegorii (bo stosowaną kilka razy) jest przyrównywanie życia ludzkiego do rosnącego drzewa, które, jeśli się pozwoli mu spokojnie rosnąć, staje się silne i trudne do złamania. Zresztą drzewa Prus traktował w sposób wyjątkowy. Widać to choćby na kartach *Placówki*, w której drzewa są potężne i wieczne. Ta potęga jeszcze wzrasta, gdy tworzą grupę. Drzewo nie jest bytem bezmyślnym i nieczułym. Jest wrażliwą istotą, na którą człowiek nie ma prawa podnieść ręki. Sprawia jej bowiem ból porównywalny z tym, którego doświadcza krzywdzony człowiek czy zwierzę.

Przyroda jest oczywiście komponentem opisów topograficznych, niezbyt licznych, ale jednak obecnych w twórczości pisarza. Najciekawszy materiał leksykalny zawierają te deskrypcje, w których Prus przybliża czytelnikowi egzotyczny świat przyrody starożytnego Egiptu. W *Faraonie* znalazły się takie nazwy niespotykanych w Polsce roślin, jak: *aloes*, *baobab*, *bawelna*, *cedr*, *daktyl*, *figa*, *granat*, *lotos/lotus*, *mirt*, *oliwka*, *palma*, *papirus/papyrus*, *sykomory*, *tamaryndus*; dziś w większości znane i spotykane w naszym kraju, w 1895 roku były elementem niecodziennej scenerii. Przyroda pozwoliła też Prusowi przybliżyć czytelnikowi porządek społeczny, filozofię społeczną i strukturę społeczeństwa starożytnego państwa.

[...] oto obraz naszego kraju Queneh, Egiptu. Oziris umiłował ten pasek ziemi wśród pustyń, zasypał go roślinnością i zwierzętami, aby mieć z nich pożytek. Potem dobry bóg przyjął na siebie ludzką postać i był pierwszym faraonem. A gdy poczuł, że mu ciało więdnie, opuścił je i wstąpił w swego syna, a następnie w jego syna.

Tym sposobem Oziris żyje między nami od wieków jako faraon i ciągnie korzyści z Egiptu i jego bogactw, które sam stworzył. Rozrósł się pan jak potężne drzewo. Konarami jego są wszyscy królowie egipscy, gałęzmi – monarchowie i kapłani, a gałązkami – stan rycerski. [*Faraon* 9: 224]

#### 4. Wojna i wojskowość

*Nomina militaria* w twórczości Prusa można pogrupować w następujący sposób: ogólne określenia dotyczące wojska i wojskowości, np. *kompania*, *szeregi*, *wojsko*; ogólne określenia żołnierzy, np. *wojskowy*, *zbrojny*, *żołnierz*; nazwy realiów życia wojskowego, np. *koszary*, *lupy*, *manewry*; nazwy broni (jej czę-

ści), np. *miecz*, *proca*, *zbroja*; nazwy części umundurowania, np. *bluzy*, *buty*, *kaftan*; nazwy jednostek – formacji i oddziałów wojskowych, np. *oddziałek*, *piechota*, *szwadron*; nazwy stopni i funkcji wojskowych (przynależność do rodzajów broni), np. *kirasjerzy*, *łucznicy*, *procarz*; nazwy czynności związanych z walką: *bić się*, *maszerować*, *plazować*; nazwy związane ze służbami pomocniczymi: *fajfrzy*, *furgony*, *jaszczyki*.

Analiza frekwencji leksemów pokazuje, że na 334 jednostki z pola semantycznego wojsko i wojskowość aż 152 zostały przez pisarza użyte tylko 1 raz. Częstotliwość zaś pozostałych jednostek leksykalnych w znaczącej większości nie przekracza 50. Najczęściej Prus użył słów: *wojsko* (302 razy) i *żołnierz* (317 razy).

Leksemy, które zaliczyć należy do hapax legomenów agonologicznych w twórczości Prusa, należą do wszystkich grup znaczeniowych tworzących zbiór nazw związanych z wojskowością. Są to: ogólne określenia dotyczące wojska i wojskowości: *garnizony*; ogólne określenia żołnierzy: *żołdak*, *legioniści*; nazwy realiów życia wojskowego: *haracz*, *hasło*, *koncentracja*; nazwy broni (jej części): *amunicja*, *bomba*, *kołczany*; nazwy części umundurowania: *bluzy*, *buty*, *chusteczki*; nazwy jednostek – formacji i oddziałów wojskowych: *ariergarda*, *dywizja*, *legiony*; nazwy stopni i funkcji wojskowych (przynależność do rodzajów broni): *grenadierzyska*, *kapral*, *marszałek*; nazwy czynności związanych z walką: *maszerować*, *nabić*, *plazować*; nazwy związane ze służbami pomocniczymi: *fajfrzy*, *furgony*, *furmanki*.

Najwyższą frekwencję w twórczości Prusa mają dwa typy wyrazów. Po pierwsze te, które są leksemami o największym stopniu ogólności. Do nich zaliczymy następujące wyrazy o frekwencji wyższej niż 100: *armia* (191 razy), *miecz* (110 razy), *oficer* (197 razy), *wódz* (142 razy); wyższej niż 200 – *pulk* (226 razy), *wojna* (269 razy); wyższej niż 300 – *wojsko* (302 razy) oraz *żołnierz* (317 razy). Wyrazy te są na tyle ogólne, że znalazły się i w utworach historycznych Prusa – w *Faraonie* i *Z legend dawnego Egiptu*, i tych współczesnych ówczesnemu czytelnikowi. Drugą przyczyną wysokiej frekwencji wyrazu jest przypisanie mu dodatkowej funkcji w utworze – funkcji identyfikacyjnej. Jest tak w przypadku 4 leksemów – *major* (233 razy), *majorowa* (146 razy), *pulkownik* (86) oraz *felfelbel* (59 razy).

Leksyka związana z wojną i wojskowością pełni w twórczości Bolesława Prusa kilka określonych funkcji. Pierwszą z nich nazwać można mimetyczną, ponieważ występuje jako składnik fabuły. Funkcję tę *nomina militaria* pełnią w opisach działań wojennych, w relacjach z potyczek i bitew oraz w opisach długotrwałych marszów i trudów obozowania. Relacje z bitew i potyczek odnajdziemy np. na kartach *Faraona* w opisach działań armii w trakcie manewrów

pod Pi-Bailos oraz bitwy z Libijczykami; w *Lalce* znalazły się wspomnienia Ignacego Rzeckiego, uczestnika Węgierskiej Wiosny Ludów. Dola i niedola życia rekrutów opisane zostały w trzeciej części opowiadania *Echa muzyczne*.

Jeśli słownictwo militarne wykorzystano jako element albo bazę metafor, człon określany lub określający konstrukcji porównawczych, to można mu przypisać funkcję metaforyczną. Kilka cytatów pokazuje także wykorzystanie leksyki wojennej:

Zrozumiałem, co to znaczy, usłyszawszy całą gamę strzałów, *jakby kto zagrał na organach*. [*Lalka* 5: 179]

[...] usłyszałem jakiś *trzask podobny do rzęsistego deszczu*, tylko o wiele potężniejszy. [*Lalka* 5: 180]

A tam, na lewo, wściekły się stada armat i lał deszcz karabinowych strzałów. *Kto takiej burzy przy jasnym niebie nie słyszał*, bracie Katz, *ten nie zna się na muzyce!*... [*Lalka* 5: 181]

– Tylko tyle?... Ja dopiero wtedy byłabym szczęśliwą, gdyby mi pani kazała pisać wszystkie listy – *zawołała Madzia takim tonem jak żołnierz, który chce poświęcić życie za swego wodza*. [*Emancypantki* 7: 35]

Major włożył długie buty i burkę, w której *wyglądał jak szyldwach w budce* [...] [*Emancypantki* 7: 389]

[...] *pociski burczały jak chrabąszcze, brzęczały jak rój pszczoł, niekiedy uderzały się nawzajem w powietrzu z trzaskiem*. [*Faraon* 10: 61–62]

[...] *patrzeć na wojsko jak żółtogłowy orzeł na pstre kuropatwy*. [*Faraon* 10: 105]

Stosunkowo często Prus wykorzystywał stopień wojskowy, szarżę wojskową w funkcji nominalnej – identyfikacyjnej. W powieści *Emancypantki* pojawia się major (właściwie eksmajor), w noweli *Milknące głosy* i w opowiadaniu *Kłopoty babuni* głównym bohaterem jest pułkownik. W tym ostatnim utworze występuje też majorowa, a w opowiadaniu *Przeklęte szczęście* – generałowa. Czytelnik nie poznaje imienia i nazwiska tych postaci; spośród innych wyróżnia je jedynie stopień wojskowy – kobiety lub jej męża. Dodatkowo, identyfikowane jedynie stopniami wojskowymi, rangą wojskową, wprowadzają określony typ

bohatera. Jest to osoba starsza, która trzyma się prosto, chodzi sprężystym, energicznym krokiem. Ponadto jest jowialna, szczera, prawdopodobna, prostolinijna, rubaszna, przede wszystkim jednak prawa i szlachetna. Jak zachowuje się taka postać, pokazuje następujący cytat z *Emancypantek*: „Tylko major nazywał ją starą wariatką; ale ponieważ jego sądy o wszystkich iksinowianach były ostre, więc zgodzono się nie zwracać na to uwagi” [*Emancypantki* 7: 459].

Ostatnią funkcją, jaką może pełnić leksyka militarna w twórczości Prusa, jest funkcja kulturotwórcza. Tak wykorzystane jest słownictwo wojskowe w dwóch utworach, których akcja rozgrywa się w starożytnym Egipcie: w powieści *Faraon* i opowiadaniu *Z legend dawnego Egiptu*. Wprowadzenie *nomina militaria* w obręb metafor i porównań ma uwiarygadniać świat przedstawiany w utworze, mocno osadzić fabułę w odtwarzanej przez pisarza rzeczywistości, która jest dla czytelnika niezmiernie egzotyczna.

## 5. Słownictwo handlowe

Ekonomizmami w twórczości Prusa zajęła się Alicja Pihan-Kijasowa. Autorka wyekscerpowwała z utworów fabularnych pisarza leksykę obejmującą przede wszystkim rzeczowniki i czasowniki należące do pola semantycznego HANDEL, ale wśród interesujących ją jednostek znalazły się też hasła o innej charakterystyce gramatycznej, najliczniej reprezentowane przez przymiotniki, np. *handlowy, licytacyjny, giełdowy, jarmarczny, sklepowy, restauracyjny, bankowy, kupiecki, lichwiarski, kredytowy, pieniężny, wekslowy*. Te ostatnie zdominowały całkowicie podpole „Nazwy środków płatniczych / papierów wartościowych”, w podgrupie „wartość monety/banknotu/towaru wyrażona kwotą”.

Obok wymienionych już jednostek gramatycznych do zbioru ekonomizmów zaliczone zostały imiesłowy (adiektywizowane imiesłowy), np. *kupiony, sprzedany, zlicytowany, niepłacony, pożyczony, zapłacony* oraz przysłówki, np. *darmo, drogo, korzystnie, tanio*.

Materiał leksykalny podzielony został na kilka podpól, wśród których odnaleźć można:

- a) nazwy czynności i transakcji handlowych (licznie reprezentowane podpole, imiennie-werbalne, jedno- i kilkuelementowe – 104 jednostki leksykalne);
- b) nazwy miejsc dokonywania transakcji handlowych (podpole obejmujące miejsca sprzedaży – zakupu różnego rodzaju towarów, np. *jubiler*; obiekty gastronomiczne, np. *winiarnia*, miejsca obrotu pieniędzmi, np. *kasa pożyczkowa* – 84 jednostki słownikowe);

- c) nazwy osób związanych z handlem (podpole obejmujące nazwy osób związanych z transakcjami sprzedaży, np. *bankier, kupiec, subiekt*, oraz nazwy osób nabywających towar, np. *klient, kundman, nabywca* – 83 jednostki);
- d) określenia związane z rozliczeniami handlowymi (podpole obejmujące leksemy związane z uiszczaniem i przyjmowaniem zapłaty, np. *placić, dopłacić: przyjmować pieniądze* – 53 jednostki);
- e) określenia związane z kosztami towaru / transakcji handlowej (podpole obejmujące takie leksemy, jak: *cena, rachować, zhandlować* – 52 jednostki);
- f) nazwy środków płatniczych / papierów wartościowych (najliczniejsza podgrupa, jednorodna gramatycznie, pozbawiona elementów werbalnych – 118 jednostek słownikowych);
- g) określenia związane z gospodarowaniem pieniędzmi/majątkiem i efektami gospodarowania;
- h) nazwy przedmiotu handlu i jego oznakowania;
- i) nazwy wyposażenia i wystroju obiektu handlowego;
- j) nazwy jednostek miar i wag używanych w handlu;
- k) określenia związane z rozpowszechnianiem informacji o towarze;
- l) varia (podpole obejmujące rzeczowniki i wyrażenia rzeczownikowe związane z handlem, takie jak: *branża, dostawa, giełdowy kurs, monopol, pokwitowanie, reszta, ród kupiecki, spółka kupiecka, statek kupiecki, studia handlowe, wydział handlowy* oraz czasownikowe: *kapitalizować, zawijać, zdyskontować, zażądać, żądać*).

Najliczniejszą grupę pod względem frekwencji wśród 626 wyrazów związanych z handlem stanowią, według ustaleń Alicji Pihan-Kijasowej, leksemy mieszczące się w granicach od 1 do 10 użyć – stanowią one 72% wszystkich haseł [Pihan-Kijasowa 2012: 82]. Najliczniejszą reprezentację ekonomizmów odnaleźć można w *Lalce*, którą autorka monografii określiła jako najbardziej „handlową” powieść Prusa.

Przy 311 jednostkach pola tematycznego HANDEL aż 101 pojawia się wyłącznie w tej powieści, np. *dolicytować*, *eks-kupczyk*, *ekspedytor*, *eks-subiekt*, *geszefciarstwo*, *geszefciarz*, *gwinea*, *klient*, *klientela*, *klientka*, *kramarstwo*, *kundman*, *kundmanka*, *kupcówna*, *obstalunkowy*, *pens*, *publiczność*, *taksacja*, *trojak*, *tutka*, *ździerstwo*. Ponadto *Lalkę* charakteryzuje najwyższy udział słownictwa rzadkiego – 234 hasła, z czego 94 to hapaks legomena (w większości powtarzają się tu nazwy z grupy haseł poza powieścią nienotowanych). Natomiast do słów najczęstszych należą, co oczywiste, hasła z najwyższymi wartościami na liście rangowej: *sklep* – 433 notowania, *rubel* – poświadczony 407 razy, *pieniądz* – 230 i *kupiec* – 160. [Pihan-Kijasowa 2012: 75]

Innymi źródłami materiału językowego (w kolejności frekwencyjnej) są nowele *Emancypantki*, *Placówka* i *Anielka*.

Analiza materiału językowego pozwoliła Pihan-Kijasowej podzielić leksykę handlową na trzy grupy: a) ekonomizmy o dłuższej historii w polszczyźnie, poświadczane w słownikach cytataми sprzed XIX wieku, b) leksyka współczesna pisarzowi bez poświadczenia sprzed XIX wieku oraz c) słownictwo, które nie zostało zanotowane przez źródła leksykalne. Zdaniem autorki monografii: „Prus mógł włączyć do swoich utworów nawet około połowy dziewiętnastowiecznej leksyki handlowej” [Pihan-Kijasowa 2012: 81], a co 102 wyraz w jego twórczości należy do pola tematycznego HANDEL.

Do tej pory analizie poddane zostały tylko niektóre pola tematyczne w twórczości Prusa – słownictwo topograficzne, nazwy barw, wyrazy florystyczne, leksemy agonologiczne i leksyka handlowa. W porównaniu do badań nad idiolektem choćby Żeromskiego jest to dorobek skromny, ale pozwala pokazać specyfikę języka pisarza i stanowi punkt wyjścia do dalszych badań.

## Bibliografia

### Źródła

Prus Bolesław [właśc. Aleksander Głowacki] (1957), *Wybór pism*, t. 1–3: *Nowele*, t. 4: *Anielka*, *Placówka*, t. 5–6: *Lalka*, t. 7–8: *Emancypantki*, t. 9–10: *Faraon*, wybór i opracowanie Irena Orlewiczowa, wstęp Maria Dąbrowska, PIW, Warszawa.

### Literatura

Bachórz Józef (1998), *Wstęp*, w: Bolesław Prus, *Lalka*, Ossolineum, Wrocław, [BN nr 262], s. V–CLXV.

- Bąbel Agnieszka, Kowalczyk Alina, red. (2011), *Leksykon „Lalki”*, Fundacja Akademia Humanistyczna, IBL PAN, Warszawa.
- Bolesław Prus. *Kalendarz życia i twórczości* (1969), oprac. Krystyna Tokarżówna i Stanisław Fita, red. Zygmunt Szweykowski, PIW, Warszawa.
- Bystron Jan Stanisław (1922), *Wyobrażenia artystyczne Bolesława Prusa*, Instytut Wydawniczy „Bibloteka Polska”, Warszawa.
- Czachorowska Magdalena (2006), *Wyobrażenia pisarskie Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego na przykładzie słownictwa topograficznego i nazw barw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Czachorowska Magdalena (2012), *Świat roślin w pismach Bolesława Prusa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Czachorowska Magdalena (2014), *Wojna i wojskowość w „Faraonie” Bolesława Prusa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- Kozłowska Anna (2015), *Miejsce badań nad idiolektem w obrębie językoznawstwa*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 30, s. 71–84.
- Pihan-Kijasowa Alicja (2012), *Słownictwo z zakresu handlu w prozie Bolesława Prusa (na tle XIX-wiecznej leksyki handlowej)*. *Studia*, Sorus, Poznań.
- Szweykowski Zygmunt (1972), *Twórczość Bolesława Prusa*, PIW, Warszawa.

Magdalena Czachorowska

### **The idiolect of Bolesław Prus. An overview of the latest findings**

This article is intended to approximate arrangements for features characteristic writing of Prus, from the publication of monographs, which appeared in the last decade, after 2006, because they are not as well known as the earlier comments on writer's idiolect placed even in studies Bystron or Bachórz. Notes on writing of Prus has been divided into several thematic areas: vocabulary topography (depicting the formation of landscape, the author's preferred method of constructing space and filling it with specific object), color names (the world of colours, which enabled the writer to expose an entire palette of colour and shade names), floral vocabulary, used by the writer, war and military (this article contains an overview of the functions of military language within nomina militaria in the works of Bolesław Prus for example) and trade vocabulary.

**KEYWORDS:** idiolect; Bolesław Prus; vocabulary topography; color names; floral vocabulary; war and military and trade vocabulary.

**dr hab. Magdalena Czachorowska** – Zakład Pragmatyki i Stylistyki Językowej Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszcz; zainteresowania naukowe: onomastyka literacka i uzualna: onomastyczne formacje przejściowe, staropolskie osobowe nazwy odetniczne, etymologia naukowa a ludowa nazw dzielnic Bydgoszczy, nominacja konwencjonalna w nazwach marek samochodów, najnowsze zjawiska w polskim nazewnictwie; historia języka, stylistyka historyczna: cechy stylu urzędowo-kancelaryjnego w statutach i przywilejach cechów bydgoskich, nazwy zawodów i specjalności rzemieślniczych w Bydgoszczy od XV; język osobniczy: wybrane terminy hydrograficzne w twórczości Bolesława Prusa i Stefana Żeromskiego, słownictwo topograficzne w nowelach Bolesława Prusa, terminy topograficzne równe nazwom własnym w twórczości Stefana Żeromskiego, funkcje barw w *Lalce* Bolesława Prusa.